

Marcin Łochowski

Życie codzienne w Pekinie



Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna



DIALOG



Marcin Łochowski

Życie codzienne w Pekinie

1999–2001

北京人的日常生活

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna



Wydawnictwo Akademickie
DIALOG

Zdjęcia: MARCIN ŁOCHOWSKI
Okładka: KINGA WALTER
Skład i łamanie: MARCIN HOŁDAK

© Copyright by Wydawnictwo Akademickie DIALOG and Marcin Łochowski

ISBN e-pub 978-83-8002-279-9

ISBN mobi 978-83-8002-283-6

Wydawnictwo Akademickie DIALOG
00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218
tel./faks (+48 22) 620 87 03
e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl
WWW: www.wydawnictwodialog.pl

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

目录

Spis treści

Karta redakcyjna

Spis treści

WSTĘP

MIASTO

Zarys historii Pekinu

Warunki naturalne

Położenie geograficzne

Klimat

Podział administracyjny

Dongcheng

Xicheng

Chongwen

Xuanwu

Chaoyang **Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna**

Haidian

Fengtai

Shijingshan

Architektura

Pekińskie ulice

Bezpieczeństwo publiczne

Komunikacja miejska

Środowisko naturalne

LUDNOŚĆ

Stali mieszkańcy stolicy

Ludność napływowa

Gradacja społeczna

Praca i utrzymanie

Mieszkanie

PEKIŃSKA RODZINA

Seks, miłość, ślub

Poczęcie i narodziny

Wychowanie dziecka
Szkoły i wykształcenie
Rozwód
Choroba
Starość
Pogrzeb

POTRZEBY DUCHOWE I MATERIALNE

Religia
Święta
Życie kulturalne
Rozrywka i wypoczynek
Zakupy i sklepy
Ubiór
Uroda i higiena
Kuchnia

ZAKOŃCZENIE

O Autorze

Przypisy **Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna**

Zdjęcia

Informacje o wydawnictwie

人口

LUDNOŚĆ

工作与消费

PRACA I UTRZYMANIE

Zróżnicowanie dochodów ludności Pekinu wpływa na poziom jej życia, jak również na wygląd i zachowanie dzieci w szkołach. Wzajemne porównywanie przedmiotów użytkowych, spożywanej żywności, czy też wysokości kieszonkowego, prędzej czy później prowadzi do rozmowy o rodzicach. Żadne dziecko nie chciałoby się przyznać, że jedno z jego rodziców czyści toalety lub zamiata ulice. Tak więc ludność mieszkająca w stolicy na stałe wybrzydza w wyborze pracy, czego nie można powiedzieć o mieszkańcach napływowych, którzy wypełniają wszystkie luki na tutejszym rynku pracy.



W drodze do pracy zimą

Ogółem w stolicy zatrudnionych jest 6 mln 219 tys. osób. Z tej liczby 11,9% pracuje w rolnictwie, 33,7% – w przemyśle, zaś 54,4% – w sektorze usługowym. Nie pokuszę się o podanie oficjalnych danych o wysokości bezrobocia ze względu na brak wiarygodności, niemniej jednak na podstawie wypowiedzi pekińczyków można domniemywać, że jest ono wysokie i nadal rośnie. Prawdą jest wszakże to, że nie wszyscy bezrobotni klepią biedę. W mieszkaniach wielu z nich widać dostatek.

Wolnych etatów zazwyczaj brak, a jeśli są, to pracodawcy wolą zatrudniać pracowników zamiejscowych, którym mniej płacą i nie pokrywają kosztów ubezpieczenia.

Pracy poszukuje się, wertując ogłoszenia prasowe, przeglądając strony internetowe, przystępując do konkursów na etaty urzędnicze, rejestrując się w bezpłatnych (państwowych) albo w płatnych (prywatnych) biurach pośrednictwa pracy. Biura prywatne niejednokrotnie oszukują bezrobotnych, zawierając uprzednio układ z potencjalnym pracodawcą. Opłaty za pomoc w znalezieniu zatrudnienia są niemałe i wynoszą od 100 do 1 tys. juanów od osoby. Pomoc znajomych w znalezieniu pracy jest nieoceniona. Po znajomości można w Pekinie załatwić wiele. Niekoniecznie należy znać osobę decydującą o zatrudnieniu. Poprzez przyjaciół, krewnych, ich znajomych, ostatecznie poprzez inne osoby dociera się wreszcie pod właściwy adres. Najwięcej wolnych stanowisk pracy oferuje sektor usługowy, najmniej produkcyjny. Najszybciej znajdują pracę informatycy. Przepisy określające liczbę nadgodzin i stawki wynagrodzenia są bezwzględnie przestrzegane przez firmy zagraniczne, ponieważ nie mogą sobie one pozwolić na łamanie chińskiego prawa. W przedsiębiorstwach i firmach państwowych, spółdzielczych i prywatnych bywa różnie. Poglądy mieszkańców na temat wynagrodzeń i wypłacanych co miesiąc premii są zbieżne: wszystkie dochodowe jednostki dobrze płacą, zaś niedochodowe i bankrutujące – zwalniają. Oczywiście o swoje pobory i świadczenia socjalne nie muszą martwić się pracownicy administracji państwowej.

W stolicy wyróżnia się dwa rodzaje bezrobotnych. Pierwszy z nich to bezrobotni bez prawa do zasiłku. Do drugiego zalicza się

bezrobotnych z prawem do zasiłku w kwocie 380 juanów miesięcznie. Wysokość zasiłku została ustalona dla poszczególnych miast na podstawie średnich cen żywności i usług. Okres wypłaty zasiłku waha się od 12 do 24 miesięcy – w zależności od możliwości finansowych zwalniającego zakładu pracy. Prywatne zakłady w ogóle nie muszą troszczyć się o zwalnianych. W państwowych powinna być przestrzegana następująca zasada: jeżeli jedno z małżonków nie ma pracy, to drugiego zwalniać nie wolno. Ale w praktyce bywa różnie.

Pracę rozpoczyna się i kończy w różnych porach dnia. O godzinie 8.00 zaczyna się praca w fabrykach, o 8.30 – w biurach i urzędach, a o 9.00 – w firmach zagranicznych. Praca trwa dziewięć godzin, wliczając godzinę do dwóch na przerwę obiadową. Wszystkie niedziele i trzy soboty w miesiącu powinny być wolne dla pracowników firm zagranicznych, biur, instytucji, szkół i urzędów. W zakładach prywatnych przepis ten interpretowany jest dowolnie. W wielu przypadkach, z uwagi na charakter wykonywanej pracy, dzień wolny nie wypada w sobotę czy niedzielę, ale w jeden z pozostałych dni tygodnia. Długość urlopu wypoczynkowego w zakładach pracy jest zróżnicowana i zależy od rodzaju i kategorii jednostki zatrudniającej, stażu pracy, jej szkodliwości, a także od rentowności oraz potencjału finansowego zakładu. Zwykle po przepracowaniu dwóch lat pracownikowi przysługuje 5 dni urlopu, a z każdym następnym rokiem jego wymiar zostaje powiększony o jeden dzień. Z urlopu raczej nie skorzystają osoby zatrudnione w firmach i przedsiębiorstwach prywatnych. Podobnie jest z prawem kobiet do urlopu macierzyńskiego. Tylko zakłady państwowe, spółdzielcze oraz firmy zagraniczne gwarantują 3-miesięczny, płatny urlop po urodzeniu dziecka, który może być przedłużony do 12 miesięcy pod warunkiem ograniczenia wypłaty dodatku rodzinnego na jedyne dziecko, wynoszącego 5 juanów miesięcznie. Zwolnienie chorobowe, potwierdzone zaświadczeniem lekarskim, nie wpływa na wysokość pensji, ale jego przedłożenie powoduje utratę części lub całości premii.

Według danych statystycznych średnia pensja wypłacana w Pekinie w 2000 roku wynosiła 1171 juanów^[23] miesięcznie. Sądzę jednak, że w obliczeniach nie uwzględniono wypłacanych co miesiąc premii

wielkości od kilkudziesięciu do kilku tysięcy juanów, a podczas obliczeń wzięto pod uwagę dochody ludności z całego obszaru administracyjnego miasta – z ludnością rolniczą włącznie. Należy jeszcze podkreślić, że niektóre państwowe zakłady pracy przydzielają bezpłatnie swoim pracownikom artykuły żywnościowe i środki czystości albo wypłacają w zamian ekwiwalent w gotówce. Rentowne zakłady dodatkowo finansują ogrzewanie mieszkań w okresie zimy.

Przyznanie renty chorobowej upoważnia do pobierania każdego miesiąca kwoty w wysokości 60% wypłacanych uprzednio poborów zasadniczych. Przejście na emeryturę po 25 latach pracy bez specjalnych przywilejów (*tuixiu*) zapewnia 75% średnich wypracowanych poborów, a po 30 latach pracy – 80%. Pełne pobory emerytalne (100%) przysługują osobom o stażu pracy rozpoczynającym się przed 1949 rokiem, jak również wyższej kadrze urzędniczej. Ten rodzaj emerytury uprzywilejowanej nazywany jest *lixiu*. Cenzus wieku emerytalnego wynosi dla kobiet 50 (dla robotników) i 55 lat (dla kadr urzędniczych), dla mężczyzn – odpowiednio 55 i 60 lat. Przeciętne pobory emerytalne wynoszą 500–800 juanów miesięcznie. Wysokość emerytury profesora politechniki wynosi około 1,5 tys. juanów.

Jeszcze do niedawna ulubioną formą oszczędzania w stolicy i w całym kraju były depozyty bankowe, ale po wprowadzeniu specjalnego 20-procentowego podatku od depozytów i po obniżeniu oprocentowania lokat rocznych w walucie chińskiej do 2,25%, oszczędzanie stało się nieopłacalne. Na atrakcyjności zyskały inwestycje giełdowe. Roczne oprocentowanie lokat w USD wynosi około 3%, lecz zakładanie kont dolarowych wymaga nielegalnej wymiany juanów na dolary na czarnym rynku według kursu 1 USD = około 8,3–8,5 juana, podczas gdy oficjalny kurs bankowy oscyluje w granicach 1 USD = 8,09 juana.

Studenci wyższych uczelni i szkół pomaturalnych często próbują znaleźć pracę jeszcze w okresie trwania nauki. Od kilku lat wolno im podejmować pracę, ale na coś bardziej konkretnego niż korepetycje mogą raczej liczyć tylko przyszli informatycy, adepci filologii obcych i marketingu. Niemniej jednak organizacje uczelniane cyklicznie

organizują targi pracy, zapraszając na nie przedstawicieli przedsiębiorstw i firm. Targi tego typu odbywają się na większą skalę w obiektach wystawowych. Innym sposobem zatrudnienia się jest podpisanie umowy z państwowym pracodawcą jeszcze przed rozpoczęciem studiów bądź w trakcie ich trwania. Tak zasilane są szeregi wielu instytucji oraz urzędów – w tym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Liczba firm zagranicznych (*wai qi*) w Pekinie jest olbrzymia. Wszystkie *wai qi* sprzedające, kupujące czy produkujące w Chinach rejestrują tutaj swoje filie, oddziały i przedstawicielstwa, tworząc dziesiątki tysięcy etatów. Ambasad, organizacje międzynarodowe i biura zagranicznych linii lotniczych również nie mogą się obejść bez chińskiego personelu. Wymagania stawiane pracownikom przez obce firmy są co prawda wysokie, bowiem prócz wykształcenia kierunkowego muszą oni władać językiem obcym i akceptować zachodni styl pracy, jednakże w zamian za efektywną pracę otrzymują wynagrodzenie kilka razy przewyższające średnią płacę pekińską, a dodatkowo korzystają z pełnych świadczeń socjalnych i częstokroć wyjeżdżają na zagraniczne szkolenia. Od białych koszul, do których noszą krawaty, nazywa się ich warstwą białych kołnierzyków.

Pensje w stolicy nie należą do najwyższych w kraju natomiast poziom cen produktów, usług i nieruchomości jest tutaj zdecydowanie najwyższy w Chinach.

Trzyosobowa rodzina pekińska, w której pracuje dwoje dorosłych, wydając na wyżywienie około 900–1000 juanów, może przyrządzać i spożywać posiłki składające się z produktów zbożowych, warzyw, mięsa, jaj, sera sojowego i owoców krajowych, jednak bez żadnych ekstrawagancji. Podejmowanie gości wymaga dodatkowych nakładów. Rodzina jest w stanie wyżywić się także za 600 juanów miesięcznie, ale oszczędności będą poczynione kosztem jakości pokarmu.

Opłaty za energię elektryczną, gaz, wodę oraz opłaty mieszkaniowe pochłaniają kolejne 200 juanów. Na tym jednak nie kończą się wydatki. Wizyta u lekarza to wydatek w budżecie rządu 200–600 juanów (z lekami) lub więcej i choć będzie w większości refundowany, to przewlekła i ciężka choroba któregoś z członków rodziny poważnie

obciąży ją finansowo. Konieczność przeszczepu jakiegoś organu bądź szpiku kostnego będzie dla niej prawdziwą katastrofą, bowiem standardowe ubezpieczenie nie obejmuje tak kosztownych operacji, a zakład pracy zapewne również jej nie sfinansuje.

Odzież produkcji krajowej nie jest w Chinach droga i każdy zawsze zdoła odziać się stosownie do zawartości swojego portfela, niemniej noszenie ubrania czy obuwia najgorszej jakości dyskredytuje w miejscu pracy i zamieszkania. Szczególnie silnie będzie to odczuwane przez dziecko w szkole, gdzie nic nie umknie uwadze kolegów i koleżanek. Należy zatem przyjąć, że przeciętny mieszkaniec stolicy nie kupi najtańszych butów skórzanych za 40 juanów, spodni za 20 juanów, kurtki zimowej za 100 juanów, lecz wyda na zakup wymienionych części garderoby 2–3-krotnie więcej pieniędzy.

Ostatnim poważnym obciążeniem budżetu rodzinnego są kwoty przeznaczane na edukację dziecka. Czesne w szkole, aczkolwiek obowiązkowe, nie jest wysokie, ale opłata za obowiązkową prenumeratę gazet (nawet w pierwszej klasie szkoły podstawowej), podręczniki, zajęcia dodatkowe, a także często niszczona opłata sponsorska, mogą uszczuplić budżet rodziny o następne 200–300 juanów miesięcznie.

Wiele rodzin zatrudnia pomoce domowe i opiekunki w jednej osobie. Młodym kobietom i dziewczętom z prowincji najłatwiej znaleźć pracę w stolicy właśnie w tym zawodzie. Nie są wymagające, więc za 300 juanów miesięcznie z wyżywieniem i zakwaterowaniem na poczekań można wybrać odpowiednią pomoc z kilku albo kilkudziesięciu kandydatek. Niestety, zatrudnione niekiedy okradają pracodawców.

**Wydawnictwo Akademickie
DIALOG**

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków, zwyczajów, wierzeń, kultur,
religii, dziejów
i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy
i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej
i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel.: +48 22 620 32 11, +48 22 654 01 49

e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

Biuro handlowe : 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks: +48 22 620 87 03

e-mail: biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl

www.wydawnictwodialog.pl

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna